

Sygn. akt I C 141/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Michaliszyn

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 75.000 zł /siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych/ z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 397 zł /trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych/ z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;
3. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu na rzecz powódki kwotę 78,93 zł /siedemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze/ tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki;
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 3.770 zł /trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt złotych/ tytułem niewuiszczonych kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.838,07 zł /pięć tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych siedem groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 141/17

UZASADNIENIE

Powódka M. B. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 75.397 zł, na którą składały się: kwota 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2017 r. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku z wypadkiem, któremu uległa w dniu 28 listopada 2016 r. oraz kwota 397 zł z ustawowymi odsetkami od 31 dnia po doręczeniu odpisu pozwu, tytułem zwrotu kosztów opieki i kosztów rehabilitacji. Powódka zażądała nadto zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 28 listopada 2016 r. wracając z pracy upadła na oblodzonym chodniku przy ulicy (...) w E., w wyniku czego doznała złamania kończyny górnej prawej. Przypadkowy przechodzień pomógł jej wstać, następnie udała się do (...) Szpitala Wojewódzkiego w E., gdzie stwierdzono złamanie kończyny i konieczność podjęcia leczenia operacyjnego.

Powódka wskazała, iż przed wypadkiem była osobą sprawną fizycznie, samodzielnią, nie wymagającą pomocy innych osób. Przez miesiąc po opuszczeniu szpitala pomoc taka była niezbędna w wielu elementarnych czynnościach przynajmniej przez godzinę dziennie. Pomimo leczenia i rehabilitacji, nie odzyskała pełnej sprawności.

Zdaniem powódki odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w Ł. wynika z umowy ubezpieczenia zwartej z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E., podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie właściwego stanu nawierzchni chodników w obrębie nieruchomości położonej w E. przy ul. (...).

Pozwany (...) S.A. w Ł. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powódki zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Przyznał, iż w dacie wypadku łączyła go umowa ubezpieczenia ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E., nie oznacza to jednak, że ponosi odpowiedzialność za szkodę, jakiej doznała powódka. Spółdzielnia zawarła umowę z C. s. j. w E.. Przedmiotem tej umowy była m. in. dbałość o stan chodnika przy ul. (...), gdzie powódka upadła. Skoro obowiązki związane z zimowym utrzymaniem chodników w należytym stanie powierzono profesjonalście, to zgodnie z art. 429 kc Spółdzielnia, a przez to także i jej ubezpieczyciel, zwolnieni są z odpowiedzialności za szkodę, która powstała na skutek niedopełnienia obowiązków przez pracowników firmy sprzątajacej.

Zdaniem pozwanego powódka mogła upaść także innych przyczyn, na przykład z powodu zaburzeń wynikających z usunięcia w przeszłości guza mózgu.

Pozwany podniósł także zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody. W jego ocenie w warunkach zimowych należy zachować szczególną ostrożność przy poruszaniu się.

Pozwany zakwestionował wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń, tak tytułem zadośćuczynienia, jak i odszkodowania. W ocenie pozwanego, zadośćuczynienie w kwocie 75.000 zł jest wygórowane. Zdaniem pozwanego niezasadne jest także roszczenie odszkodowawcze, ponieważ opiekę nad powódką sprawował członek rodziny – matka kierująca się chęcią odciążenia córki; potrzeba takiej opieki nie wynika z dokumentacji medycznej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 listopada 2016 r. wracając z pracy, po godzinie 16 powódka M. B. (1), poślizgnęła się i upadła na chodniku przylegającym do nieruchomości przy ulicy (...) w E., doznając złamania kończyny górnej prawej. Nieruchomość ta administrowana jest przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w E.. W miejscu, gdzie doszło do upadku chodnik był śliski, nieodśnieżony, nieposypany piaskiem, ani solą. W dniu 28 listopada 2016 r. Spółdzielnia nie otrzymała żadnego zgłoszenia ani skargi, których przedmiotem byłoby nieuprzątnięcie lub oblodzenie chodników na osiedlu (...) – Owocowa.

W dniu zdarzenia warunki meteorologiczne na ternie E. były zmienne. Początkowo zachmurzenie było duże, od godzin południowych umiarkowane, okresowo małe. W godzinach nocnych z przerwami do godzin popołudniowych występowały opady śniegu, chwilami krup śnieżnych o słabym, umiarkowanym okresowo silnym natężeniu. Widzialność w czasie trwania opadów ograniczona. W godzinach nocnych z przerwami do godzin popołudniowych występowała zamieć śnieżna. Wiał słaby, umiarkowany, chwilami dość silny i porywisty wiatr z kierunku północnego do północno – wschodniego. W godzinach wieczornych do godzin nocnych z kierunku północno zachodniego do zachodniego. Średnia (10 – minutowa) prędkość wiatru wynosiła 3 m/s – 10 m/s, największe prędkości średnie oraz chwilowe (porywy) wiatru występowały w godzinach nocnych do godzin popołudniowych. Wiatr w porywach był gwałtowny. Maksymalna, chwilowa prędkość wiatru w tym czasie wynosiła 19 m/s. Temperatura powietrza mierzona na wysokości 2 m nad powierzchnią gruntu kształtowała się w granicach od około minus 2°C do około 3°C. Przy powierzchni gruntu minimalna temperatura powietrza w nocy (godzina 18 (...) dnia 27 – 06 (...) dnia 28) oraz w dzień (godzina 06 (...) 18 TC) wynosiła około minus 2°C. Grunt w warunkach naturalnych całkowicie był pokryty

śniegiem. Grubość warstwy śniegu o godzinie 06 (...) (w otoczeniu poletek pomiarowych stacji meteorologicznych (...)) wynosiła około 4 cm, natomiast o godzinie 18 (...) około 10 cm.

/dowód: oświadczenie powódki k. 206 -207, elektroniczny zapis przebiegu rozprawy k. 208, zeznania świadka R. B. k 88v – 89v. elektroniczny zapis przebiegu rozprawy k. 90, zeznania świadka L. L. (1) k.118v, elektroniczny zapis przebiegu rozprawy k. 120, pismo k. 91, informacja meteorologiczna k. 144/

Powódka była hospitalizowana na oddziale chirurgii urazowo – ortopedycznej od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia 2 grudnia 2016 r. z rozpoznaniem złamania nad i międzykłykciowego kości ramiennej prawej. Przeprowadzono u niej operację, kość zespolono płytami AO i śrubą kaniulowaną. M. B. (1) została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem kontynuowania leczenia w poradni ortopedycznej.

/dowód: dokumentacja medyczna k. 19 - 35/

W dniach 18 – 20 kwietnia 2017 r. powódka była hospitalizowana w Szpitalu im. (...) w G., gdzie operacyjnie usunięto materiał zespalający. Wypisana została z zaleceniem unieruchomienia kończyny w chuście trójkątnej przez kilka dni następnie zalecono wykonywanie ćwiczeń zgięcia i wyprostów łokcia.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 10/

Od dnia 6 lutego 2017 r. do dnia 17 lutego 2017 r. powódka korzystała z odpłatnej rehabilitacji w systemie ambulatoryjnym. Poniosła wydatek w kwocie 40 zł.

/dowód: faktura i opis świadczenia k. 41/

M. B. (1) z wykształcenia jest nauczycielem. W okresie od 25 lipca 2016 r. do 30 listopada 2016 r. odbywała staż w Przedszkolu Niepublicznym (...) w E.. Z powodu urazu nie mogła kontynuować stażu.

W dniu 25 listopada 1997 r. pomiędzy (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E. oraz (...) s. c. w E. zawarta została umowa o utrzymanie stanu sanitarno porządkowego w budynkach i na przyległych terenach wykazanych w załączniku nr 1, stanowiącym integralną część umowy. Zgodnie z § 1 pkt 11 obowiązki wykonawcy obejmowało „bieżące w okresie zimowym w dni robocze i wolne od pracy odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników, miejsc postojowych dojeżdżających do budynków, placów gospodarczych i obudów na nieczystości, łącznie ze skuwaniem obłódzeń schodów trenowych i podestów klatek schodowych”. W myśl § 2 pkt 1 b w celu sprawdzenia poprawności realizacji przedmiotu umowy upoważnieni przedstawiciele wykonawcy i zamawiającego mieli przeprowadzać kontrole odśnieżania i posypywania powierzchni małej architektury z pkt 11 umowy, w okresach miesięcznych po godzinie 8. Termin kontroli miał być wyznaczany każdorazowo przez zamawiającego z powiadomieniem wykonawcy telefonogramem w dniu, w którym kontrola ma być przeprowadzona (z wyprzedzeniem dwugodzinnym), a w przypadku sprawdzenia odśnieżania i posypywania oraz interwencji mieszkańców bez zachowania tego przedziału czasowego. Umowę zawarto na czas nieokreślony, od dnia 1 grudnia 1997 r.

/dowód: umowa k. 112 - 117/

Ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w okresie, kiedy doszło do wypadku, (...) S. w E. udzielał pozwany.

/ bezsporne/

W 2016 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu (...) S.A. w Ł.. Pismem z dnia 2 lutego 2017 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania twierdząc, że dokumenty zgromadzone w toku postępowania likwidacyjnego dowodzą, że w dniu zdarzenia chodniki zostały odśnieżone i posypane piaskiem przez pracowników spółdzielni, również wizja lokalna potwierdziła, że chodniki znajdujące się w zasobach spółdzielni utrzymywane są w należyтым stanie.

/dowód: pismo k. 42 -43/

W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii celem ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka na skutek urazu z dnia 28 listopada 2016r., nasilenia i długotrwałości cierpień, skutków urazu dla jej aktywności życiowej, ewentualnych ograniczeń będących konsekwencją tego urazu, możliwości ujawnienia się w przyszłości dalszych następstw wypadku, perspektyw odzyskania pełnej sprawności, zakresu pomocy, jakiej wymagała w okresie leczenia i rehabilitacji.

Biegły ortopeda R. K. stwierdził u powódki stan po złamaniu nadkłykciowym i międzykłykciowym końca dalszego kości ramiennej prawej i leczeniu operacyjnym z dużym ograniczeniem zakresu ruchu stawu łokciowego prawego (ubytek 90° wyprostu), mniejszym ograniczeniem zgięcia łokcia, zaniki mięśni ramienia i przedramienia prawego, dużą przerośniętą blizną pooperacyjną na tylnej powierzchni ramienia i łokcia. Ponadto stwierdził częściowe uszkodzenie nerwu łokciowego prawego w obrębie rowka nerwu łokciowego, niewielkie zaniki mięśni kłębu, kłębika i międzykostnych ręki prawej, upośledzenie ruchu przewodzenia i odwodzenia palców IV i V ręki prawej, osłabienie chwytu siłowego i pęsetowego, upośledzenie ruchów precyzyjnych, w tym pogorszenie charakteru pisma. W ocenie biegłego powódka doznała łącznie 27 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły wskazał nadto, że po urazie powódka odczuwała większe dolegliwości bólowe przez okres 5 - 7 dni, następnie umiarkowane przez kolejne 10 dni. Obecnie nie odczuwa istotnych dolegliwości łokcia prawego, odczuwa duże ograniczenie w zakresie wyprostu łokcia, upośledzające funkcję prawej kończyny górnej.

Utrzymujące się duże ograniczenie ruchu wyprostu stawu łokciowego prawego powoduje upośledzenie funkcji całej prawej kończyny górnej. Powódka jest osobą młodą, praworęczną. Powoduje to istotne upośledzenie aktywności życiowej oraz zawodowej powódki. Po 6 miesiącach od usunięcia metalu zespalającego wymaga nadal długotrwałej, fachowej i intensywnej rehabilitacji, po której rokuje się poprawę zakresu ruchu łokcia prawego.

W dalszej perspektywie, z czasem będą pogłębiać się zmiany zwyrodnieniowe stawu łokciowego prawego, powodujące narastanie ograniczenia zakresu ruchu oraz nasilenie dolegliwości bólowych. Powódka nie rokuje odzyskania pełnej sprawności prawej kończyny górnej. Po urazie powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 1 godziny dziennie przez okres 1 miesiąca.

/dowód: opinia biegłego ortopedy R. K., k. 166, 167/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w Ł. wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zwartej z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E.. Fakt zawarcia takiej umowy był niesporny. Odpowiedzialność spółdzielni znajduje natomiast podstawę w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U 2013, poz. 1399 j.t) zgodnie z którym właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez, m.in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 tej samej ustawy przez właściciela nieruchomości rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkiem wielolokalowym, w którym ustanowiono odrębną własność lokalu, obowiązki właściciela nieruchomości wspólnej oraz właściciela lokalu obciążają wspólnotę mieszkaniową albo spółdzielnię mieszkaniową (art. 2 ust. 3).

Okolicznością bezsporną pozostawało to, że nieruchomości na której doszło do wypadku administrowana jest przez Spółdzielnię (...).

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego; bezprawność zaniechania występuje wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może być sprowadzony. Można przypisać winę sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 423/08, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 527191). Zatem przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. jest bezprawność działania lub zaniechania sprawcy rozumiana jako naruszenie norm powszechnie obowiązujących, reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego.

W ocenie powódki (...) S. w E. dopuściła się bezprawnego zaniechania wykonania w dniu 28 listopada 2016 r. obowiązków związanych z utrzymaniem chodnika wzdłuż nieruchomości przy ul. (...) w należyтым stanie, tj. wolnym od lodu i śniegu, zapewniającym bezpieczne warunki poruszania się po nim przechodniów. Niedopełnienie obowiązków w tym zakresie potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania świadka L. L. (1), R. B. i powódki.

Świadek L. zauważył upadającą na chodnik powódkę. Podkreślił, iż chodnik był śliski, nie był posypany solą ani piaskiem. Przyznał, że sam to odczuwał poruszając się po nim, zwracał na to uwagę obawiając się upadku. Świadek R. B. zeznała, że córka pokazała jej miejsce w którym upadła i faktycznie było tam ślisko.

Należy zwrócić także uwagę na treść informacji udzielonej przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut (...) w G.. W oparciu o tę informację ustalono, że w dniu wypadku powódki pogoda była zmienna, występowały opady śniegu, temperatury w ciągu dnia były dodatnie, wieczorem zaś ujemne. Wiarygodne jest zatem twierdzenie powódki, że w ciągu dnia śnieg czy lód rozpuszczał się, później zaś na chodniku pojawił się lód. Skoro tak, to zachodziła konieczność podjęcia odpowiednich działań umożliwiających bezpieczne poruszanie się pieszych.

Zdaniem pozwanej, jej zwolnienie od odpowiedzialności wynika z art. 429 kc, zgodnie z którym, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Skoro (...) S. w E., za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, powierzyła na podstawie umowy z dnia 25 listopada 1997 r. obowiązek należytego utrzymania zimowego chodników C. s. j. w E., to za szkody wywołane nienależyтым wykonaniem tej umowy odpowiada spółka. Jeśli zatem powódka przewróciła się na śliskim, oblodzonym chodniku, to roszczenia winna skierować przeciwko C. s. j. w E..

Wina w wyborze objęta jest domniemaniem, jest to domniemanie wzruszalne, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na powierzającym. Nie budzi wątpliwości, że C. Zakład (...) s.j. M. B. (2), G. M. w E. zawodowo zajmuje się utrzymywaniem porządku i czystości. Stosowne wpisy znajdują się w KRS (...). Nie zawsze jednak powierzenie czynności profesjonalście zwalnia powierzającego z odpowiedzialności. Uchylenie odpowiedzialności powierzającego z uwagi na brak winy w wyborze nie wyłącza jego odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną jego własnym zachowaniem, np.: jeśli szkoda jest następstwem nieudzielenia przez powierzającego informacji pozwalających na jej uniknięcie czy zawarcia umowy niegwarantującej uniknięcia wystąpienia szkody. Powierzający ponosi wówczas odpowiedzialność na zasadach ogólnych, wynikających z art. 415 kc (416 kc), na zasadzie solidarności nieprawidłowej ze sprawcą szkody. Zakres obowiązków wykonującego ma wpływ na zakres odpowiedzialności powierzającego, skoro obowiązki te są następstwami aktu powierzenia.

W tym kontekście zauważyć należy, że pozwany nie wykazał zwolnienia (...) S. w E., a przez to również własnego zwolnienia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powódcie.

Pozwany reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika. Uwzględniając tę okoliczność oraz zasadę kontradyktoryjności zauważyć należy, że brak było podstaw do poszukiwania dowodów z urzędu. Na wniosek pozwanego przesłuchano świadka P. S., pracownika spółdzielni. Świadek ten zeznał, że w dniu 28 listopada 2016 r. spółdzielnia nie odnotowała żadnych zgłoszeń dotyczących nieprawidłowego oczyszczenia chodników. Podał, że zgodnie z umową obowiązek bieżącego odśnieżania i posypywania oznacza, „że jeśli napada śniegu, to chodniki mają być odśnieżone. Jeśli zrobi się ślisko, to powinny być posypane. Niezależnie od tego, o której w ciągu doby będzie padało, czy przyjdzie mróz, to chodniki mają być utrzymane w należywym stanie. Jeśli zaistnieje potrzeba, to chodniki powinny być odśnieżone i posypywane kilka razy dziennie, oczywiście w granicach możliwości. O tym, kiedy należy odśnieżyć, czy posypać decyduje administrator i sprzątaczkę”. Równocześnie świadek ten przyznał, że ani w umowie zasadniczej ani w aneksach do niej nie doprecyzowano sformułowania „bieżące”; wskazał, że sprzątaczkę pracują od godziny 7 do 14.

W tych warunkach, w ocenie Sądu, nie wykazano, że zakres obowiązków wynikających z umowy łączącej (...) S. i spółkę (...), obciążających tę spółkę, zapewniał właściwe utrzymanie zimowe chodników.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w toku postępowania nie przedłożono załącznika w postaci wykazu ulic objętych umową, nie wykazano zatem, że także sprzątanie chodnika przy ul. (...) powierzono firmie (...).

Zakres obowiązków sformułowany jest nieprecyzyjnie. „Bieżące odśnieżanie i posypywanie piaskiem” może oznaczać zarówno czynności wykonywane codziennie, jak wielokrotnie każdego dnia, jeśli zajdzie taka potrzeba. Uwzględniając fakt, że osoby sprzątające swoje obowiązki wykonują do godziny 14, zakładać należy, że po tej godzinie - jeśli w ogóle jakiegokolwiek prace są wykonywane - to tylko na skutek interwencji. Skoro bezspornym jest, że w dniu 28 listopada 2016 r. interwencje takie nie były zgłaszane, to wnioskować należy stąd, że po godzinie 14 żadne prace porządkowe nie były już wykonywane.

Sposób kontroli nad prawidłowością realizacji umowy przez spółkę (...) również jest określony w sposób niejasny. „Dzienne kontrole w okresach miesięcznych” nie dają możliwości weryfikacji jakości wykonywania prac. Spółdzielnia nie jest zatem zainteresowana kontrolą jakości usług świadczonych przez spółkę, co więcej sposób określenia obowiązków spółki nie gwarantuje, że nawet przy prawidłowym wykonywaniu umowy nie dojdzie do zdarzeń takich jak to, w którym uczestniczyła powódka.

Na marginesie zauważyć jedynie należy, że pozwana nie udowodniła następstwa C. Zakład (...) s.j. M. B. (2), G. M. w E. w stosunku do podmiotu, który zawarł w dniu 25 listopada 1997 r. umowę ze Spółdzielnią.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, spełnione zostały przesłanki pozwalające na przypisanie odpowiedzialności pozwanemu (...) S. A. w Ł. za zdarzenie z dnia 28 listopada 2016 r.

Okolicznością niesporną jest, że w wyniku upadku powódka doznała skomplikowanego złamania prawej ręki. Przeszła 2 operacje, nie odzyskała pełnej sprawności ręki, trwały uszczerbek na zdrowiu biegły ortopeda określił na 27 %. Powódka nadal wymaga rehabilitacji, nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności, niepełnosprawność utrudnia jej wykonywanie obowiązków zawodowych. Nie bez znaczenia jest również oszpecenie blizną pooperacyjną, co w przypadku młodej kobiety jest z oczywistych względów dyskomfortowe i krępujące.

Skutki zdrowotne upadku powódki i złamania ręki ustalono na podstawie opinii biegłego, która sporządzona została w sposób rzeczowy i przejrzysty, w oparciu o całokształt zebranego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza dokumentacji medycznej; wnioski wysnute przez biegłego są logicznie i przekonująco umotywowane. Strony opinii nie kwestionowały, stąd podlegała ona uwzględnieniu przy ustalaniu stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia.

Podstawy prawnej roszczeń dochodzonych przez powódkę należy upatrywać w normach art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z kolei dyspozycja art. 445 § 1 k.c. w powiązaniu z art. 444 § 1

k.c. zawiera regulację, stanowiącą, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma za zadanie zrekomensować krzywdę doznanej przez osobę poszkodowaną czynem niedozwolonym, na którą składają się cierpienia fizyczne, zwłaszcza w postaci bólu oraz cierpienia psychiczne rozumiane jako ujemne przeżycia w związku z cierpieniami fizycznymi, będącymi następstwem uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Ten rodzaj odszkodowania ma na celu złagodzenie tych cierpień. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia kierować się należy przede wszystkim czasem trwania doznanych przez poszkodowanego cierpień, długotrwałością procesu leczenia, bolesnością oraz uciążliwością zabiegów medycznych, w tym zwłaszcza operacji, występującym poczuciem nieprzydatności na skutek zmienionej sytuacji po wypadku oraz wiekiem poszkodowanego, dokonać należy także oceny skutków czynu niedozwolonego i prognoz dotyczących powrotu poszkodowanego do zdrowia, jak też mieć należy na uwadze, że zadośćuczynienie powinno stanowić dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość, aczkolwiek nie może być nadmierne przy uwzględnieniu realiów ekonomicznych kraju (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. G. Bieńka, Wyd. Prawnicze W-wa 2003r., str. 431-437). „Wartość odpowiednia”, to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W ocenie Sądu mając na uwadze wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza wnioski wypływające z opinii biegłego, przedstawiony przez niego przebieg leczenia powódki i jej aktualną oraz wcześniejszą sytuację zdrowotną, uznać należy, że odpowiednim zadośćuczynieniem, adekwatnym do rozmiaru krzywdy, której niewątpliwie powódka doznała jest kwota 75.000 zł.

Na uwzględnienie zasługiwało także roszczenie odszkodowawcze. Oczywistym jest, że unieruchomienie kończyny górnej powoduje niemożność wykonania wielu czynności a co za tym idzie konieczność korzystania z pomocy i opieki innej osoby. Powódka wskazała, że konieczne wsparcie zapewniała jej matka w wymiarze po 1 godzinie dziennie. Z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego wynika również, że powódka potrzebowała wsparcia we wskazanym przez nią wymiarze czasu. Przyjęta przez powódkę stawka 11,9 zł za godzinę jest właściwa. Wyższe stawki występują na rynku profesjonalnych świadczeń opiekuńczych, zbliżone - dla niektórych grup świadczeniobiorców MOPS. Jest to również stawka adekwatna do obowiązującego w 2016 r. minimalnego wynagrodzenia za godzinę pracy, jeśli przyjęć za Sądem Najwyższym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 września 2005 r. ,V CK 150/05), że taka właśnie stawka należy się osobom bliskim nieposiadającym odpowiednich kwalifikacji.

Za uzasadniony stanem zdrowia uznać należy wydatek w kwocie 40 zł na rehabilitację. Faktem powszechnie znanym jest konieczność długotrwałego oczekiwania na zabiegi rehabilitacyjne w ramach NFZ. Ilość dostępnych zabiegów z reguły jest niewystarczająca. Powódka jest osobą młodą, od stanu zdrowia zależała możliwość powrotu do pracy. Oczywistym zatem jest, że podejmowała wszelkie możliwe starania, by odzyskać jak najszybciej sprawność.

W tych okolicznościach tytułem odszkodowania zasądzono na rzecz powódki kwotę 397 zł (357 – opieka, 40 zł - koszty rehabilitacji).

Roszczenia o zadośćuczynienie i o odszkodowanie mają charakter bezterminowy, winny być zatem spełnione w terminie wynikającym z wezwania (art. 455 kc), przy uwzględnieniu dyspozycji art. 817 § 1 kc. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia już w 2016 r., stąd żądanie odsetek od dnia 2 lutego 2017 r. (data pisma odmawiającego zaspokojenia roszczeń) jest uzasadnione.

Powódka określiła pozwanemu 30 dniowy termin do zapłaty świadczeń odszkodowawczych sprecyzowanych w pozwie. Roszczenie odsetkowe uznano za usprawiedliwione – stosownie do żądania – od dnia 19 czerwca 2017 r., tj. 31 dnia po doręczeniu odpisu pozwu (k. 60).

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody. Ciężar dowodu w tym zakresie obarczał powoda. Pozwany nie wykazał, by do upadku powódki doszło na skutek niezachowania przez nią należytej ostrożności. Zdaniem pozwanego powódka mogła upaść także z powodu przebytego kilka lat wcześniej usunięcia guza mózgu.

Z oświadczenia powódki wynika, że nie odczuwa żadnych konsekwencji zabiegu, któremu została poddana 15 lat wcześniej, w szczególności nie cierpi z powodu zawrotów głowy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika i wykorzystana zaliczka.

W przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych obciążających pozwanego rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), uwzględniając, iż pozwany przegrał proces w całości. Z tego tytułu nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 3.770 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

O zwrocie niewykorzystanej zaliczki rozstrzygnięto na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.